

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W ŁODZI

<https://lodz.policja.gov.pl/eld/komunikaty-1/aktualnosci/24363,Do-trzech-razy-sztuka.html>
2022-12-05, 05:14

DO TRZECH RAZY SZTUKA

Policjanci zatrzymali dwóch 37-latków podejrzewanych o wszczęcie kilku fałszywych alarmów bombowych. W ciągu ostatniego tygodnia w trzech różnych punktach Łodzi, w pobliżu budynków poczty, podrzucali podejrzane paczki. Za każdym razem generowało to działania pirotechników, innych służb i konieczność zabezpieczenia terenu i ewakuacji osób. Zatrzymanym grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Pierwsza sytuacja miała miejsce 29 marca 2018 roku na ulicy Syrenki w Łodzi. Wówczas do sklepu znajdującego w pobliżu urzędu pocztowego przypadkowa osoba przyniosła znalezione na ulicy zaadresowaną paczkę. Personel przekazał ją na pocztę. Zaniepokojeni pracownicy zaalarmowali policję podejrzewając, że może tam się znajdować niebezpieczny ładunek. W dokumentacji nie było przesyłki o takim numerze a dane adresata były fikcyjne. Paczkę po ewakuacji i zabezpieczeniu terenu sprawdzili policyjni pirotechnicy. Wewnątrz były butelki i kartki z podartej książki. Zabezpieczono ślady kryminalistyczne, przesłuchano świadków oraz przejrzano pobliskie monitoringi.

3 kwietnia 2018 roku policjanci otrzymali ponowne zgłoszenie. Znalaziono podejrzaną paczkę porzuconą na chodniku w pobliżu poczty przy ulicy Franciszkańskiej w Łodzi. Zaniepokojony przechodzień przyniósł ją do punktu wysyłkowego. Paczka została przekazana do urzędu pocztowego przy al. Włókniarzy gdzie zweryfikowano, że nie ma w systemach przesyłki o takim wskazanym numerze. Nie zgadzała się waga, brakowało stempli. Pracownicy powiadomili policję. Ustalono, że adresat nie istnieje. Zabezpieczono teren, ewakuowano osoby a po wstępnej weryfikacji do działań przystąpili policyjni pirotechnicy ze SPAP. Zgodnie z procedurami wsparci byli przez zabezpieczenie medyczne i straży pożarnej. Po sprawdzeniu przez psa wyszkolonego do wyszukiwania materiałów wybuchowych oraz przy użyciu specjalistycznego sprzętu paczkę otworzono znajdując w niej butelki i skrawki papieru. W tym przypadku także zabezpieczono ślady kryminalistyczne stanowiące materiał dowodowy.

5 kwietnia 2018 roku policjanci zostali powiadomieni o znalezieniu pod sklepem przy Organizacji WiN paczki niewiadomego pochodzenia. Świadek przywiózł ją do pobliskiego komisariatu. Ponownie powtórzyła się cała procedura. W działania włączyli się policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej w Łodzi. Tego samego dnia przed południem na ulicy Syrenki zatrzymali pierwszego podejrzewanego. Do 37-latka szybko dołączył jego współnik-rówieśnik, który wpadł w ręce kryminalnych na ulicy Zana. Jak obaj przyznali pozostawiali paczki dla żartu chcąc obserwować działania służb i zachowania ludzi, którzy je odnajdą.

Dzisiaj w związku z tak nieodpowiedzialnym zachowaniem, które generowało zaangażowanie wielu służb obaj zatrzymani przez policję mężczyźni usłyszeli zarzuty z art. 224 a KK za co grozi kara od 6 miesięcy do lat 8. Prokurator zadecyduje o ewentualnych środkach zapobiegawczych.

źródło: KWP w Łodzi



